

JULIA REJEWSKA

**SYLWIA KŁOSOWICZ, O WIERNOŚCI WYDARZENIU. STUDIUM  
NA TEMAT POGŁĄDÓW ETYCZNYCH ALAINA BADIOU, LIBERI  
LIBRI, WARSZAWA 2016, SS. 196.**

W 2016 roku nakładem wydawnictwa Liberi Libri ukazała się książka pt. *O wierności wydarzeniu. Studium na temat poglądów etycznych Alaina Badiou*, będąca wydaną w formie książkowej rozprawą doktorską Sylwii Kłosowicz. Alain Badiou (ur. 1937) jest francuskim filozofem, który został uznany przez portal internetowy The Best Schools za jednego z pięćdziesięciu najbardziej wpływowych filozofów żyjących współcześnie i wymieniony obok myślicieli pokroju Petera Singera i Marthy Nussbaum<sup>1</sup>. Autorzy tego zestawienia podkreślają, że Badiou w swoich pracach łączy matematykę, teorię polityczną i ontologię, a jednocześnie koncentruje się na problemach takich, jak prawda, bycie czy podmiot. Wykorzystując język teorii mnogości do opisu świata, a tym samym podkreślając jego racjonalność, pragnie on przywrócić wizję świata, która jest współcześnie negowana. Na zainteresowanie zasługuje również jego ontyczna koncepcja prawdy, którą francuski filozof wypracowuje i zanurza w szczególnym dla siebie sposobie rozważań nad rzeczywistością. Badiou ujmuje prawdę jako proces, który zapoczątkowuje decyzją o uznaniu jakiegoś wydarzenia za kluczowe dla konstytuowania się jego podmiotowości, jego tożsamości. Równocześnie należy pamiętać, że pojęcie ‘wydarzenia’ jest rozumiane w swoisty dla tego myśliciela sposób. To właśnie oryginalność poglądów Badiou powoduje, że, jak stwierdza Kłosowicz,

---

1 <http://www.thebestschools.org/features/most-influential-living-philosophers> [dostęp: 21.04.2017].

jest on uważany za jednego z najszerzej komentowanych współczesnych filozofów. Jego twórczość wciąż wywołuje dyskusje, dzieląc czytelników na tych, którzy uważają go za człowieka o wielkim umyśle, oraz tych, którzy uznają jego myśl za wtórną, niewnoszącą do filozofii nic odkrywczego<sup>2</sup>. Duże zainteresowanie francuskim myślicielem na Zachodzie<sup>3</sup> nie znajduje jednak odzwierciedlenia w Polsce, gdzie pozostaje on twórcą nieznanym szerokiemu gronu odbiorców. Pojawiające się nieliczne artykuły<sup>4</sup> nie wyczerpują myśli Badiou ani zawartej w niej problematyki etycznej, która szczególnie interesuje Kłosowicz. Autorka obrała sobie za cel wypełnienie tych braków przez zaprezentowanie poglądów Alaina Badiou, a konkretnie „ukazanie sposobu rozumienia przez A. Badiou wierności wydarzeniu w kontekście przydatności tego pojęcia do formułowania norm etycznych” (s. 7). W tym miejscu warto odnotować to, co Badiou

- 
- 2 Jednym z zarzutów kierowanych przeciwko Badiou jest podobieństwo niektórych jego poglądów do rozwiązań Hegla czy Heideggera. Powiązania te opisuje m.in. Graham Harman (G. Harman, *Badiou's relation to Heidegger*, w: *Badiou and Philosophy*, red. S. Bowden, S. Duffy, Deleuze Connections, Edinburgh 2012, 225–243).
  - 3 Wiele prac na temat myśli Badiou powstaje w Wielkiej Brytanii i we Francji, w której jest on uznanym profesorem wykładającym m.in. na École normale supérieure de Paris. Do komentatorów poglądów Badiou należą: S. Bowden, S. Duffy (*Badiou's Philosophical Heritage*, w: *Badiou and Philosophy*, dz. cyt., 1–15), P. Hallward (*Badiou. A Subject to Truth*, University of Minnesota Press, Minneapolis/London 2003), E. Marty (*Une querelle avec Alain Badiou, philosophe*, Gallimard, Paris 2007), F. Tarby (*La philosophie d'Alain Badiou*, L'Harmattan, Paris 2005). Myślą tą wydaje się zainteresowany również słoweński filozof Slavoj Žižek, który wielokrotnie w swoich pracach odwołuje się do Badiou (*Spinoza, Kant, Hegel and... Badiou!*, <http://www.lacan.com/zizphilosophy3.htm> (dostęp: 25.04.2017); *Raduj się swoim narodem, jak sobą samym!*, tłum. A. Chmielewski, <http://www.nowakrytyka.pl/spip.php?article78> (dostęp: 25.04.2017)).
  - 4 W Polsce oprócz książki w całości podejmującej problematykę myśli Badiou autorstwa Grzegorza Kubińskiego (*Alain Badiou. Onto-logia mnogości*, Warszawa 2009), który jednak nie wchodzi z filozofem w polemikę, problematyka ta jest podejmowana głównie w artykułach polskich autorów, do których należą: J. Brejda, S. Duda, K. Dunin, M. Kropiwnicki, B. Kuźniarz, J. Makowski, P. Mościcki, P. Nowak, B. Pokorska, A. Wasilewski, A. Więclawski, J. Życiński.

sądzi o samej etyce. Według niego współczesna etyka do tworzenia norm wykorzystuje negatywne kryterium Zła radykalnego, czyli ocenia wydarzenia terażniejsze, posługując się zbrodnią, która miała miejsce w przeszłości. Ma to na celu powstrzymanie wystąpienia wstrząsających sytuacji z przeszłości. Francuski filozof uważa, że taki osąd nie ma racji bytu. Jego zdaniem taka „etyka w ogóle” nie istnieje. Jedyłą etyką, jaka według niego istnieje, jest etyka prawd, zgodnie z którą ocenie moralnej podlegają jedynie ludzie będący uczestnikami „procedury prawdy”<sup>5</sup>.

We *Wstępie* autorka przedstawia powody zainteresowania się myślą Badiou oraz cele badawcze pracy, a także omawia jej tytuł, podkreślając, że pojęcie ‘wydarzenie’ jest przedstawiane w sensie filozoficznym, bytowym. Jest ono czymś, „co rozsadza układ istniejących okoliczności” i „otwiera nowe możliwości” (s. 11). Uznanie zdarzenia za wydarzenie stanowi zobowiązanie człowieka do postępowania w określony sposób, będący realizacją możliwości otwartej przez wydarzenie. W tym kontekście Badiou mówi o wierności wydarzeniu, której sposób rozumienia przez myśliciela autorka zgłębia w dalszych rozdziałach.

W pierwszym rozdziale Kłosowicz koncentruje się na pojęciu wydarzenia, które stanowi punkt wyjścia „procedury prawdy”. Co ciekawe, zdaniem Badiou, wydarzenie jest konstruowane retrospektywnie – dopiero z dalszej perspektywy człowiek może w pełni zrozumieć, czym ono było. Autorka rozpatruje je zarówno na gruncie ontologii utożsamianej przez Badiou z matematyką, która, nie mając swego przedmiotu, może zostać wykorzystana do mówienia o bycie-jako-bycie, jak i pod kątem charakterystycznego dla tego filozofa pojęcia łaski. Zastosowanie matematyki, a konkretnie teorii mnogości, do opisu koncepcji jest konsekwencją poglądu Badiou na

---

5 Zob. A. Badiou, *Etyka. Przewodnik Krytyki Politycznej*, tłum. z franc. P. Mościcki, Warszawa 2009.

byt. Uważa on, że byt jest wielością, a jedno istnieje jedynie jako „operacja polegająca na liczeniu-za-jedno”.

W rozdziale drugim autorka zajmuje się znamienym dla omawianego autora ujęciem prawdy jako procesu, którego źródeł można szukać w myśli Hegla czy Marcusego. Jak dowodzi, koncepcja Badiou, który jest ateistą, przypomina ujęcie prawdy przekazywane w tradycji żydowskiej. Stwierdza przy tym, że to właśnie nauki Marcusego, który pochodził z żydowskiej rodziny, mogły spowodować podobieństwo koncepcji prawdy Badiou do jej hebrajskiego ujęcia. U Badiou proces ten zostaje zapoczątkowany przez wydarzenie, które wkracza w „pustkę bytu” i uruchamia procedury prawdy. Co ważne, samo pojawienie się wydarzenia nie jest wystarczające dla zapoczątkowania procedury prawdy – musi ono zostać przez człowieka nazwane, a tym samym zaakceptowane jako nowa rzeczywistość. Człowiek musi zatem podjąć decyzję. Wierność wydarzeniu, stanowiąca kolejny etap procedury prawdy, polega na zmianie swojego życia, brania w nim pod uwagę prawdy o doświadczonej i przyjętej możliwości. Jak podkreśla Kłosowicz, w trakcie „procesu prawdy” ujawnia się wolność człowieka – nie tylko przy podejmowaniu decyzji uznania wydarzenia i wzięcia udziału w tym procesie, ale także podczas wielokrotnego potwierdzania tego wyboru w życiu codziennym. Autorka stwierdza, że podobnie jest w koncepcji hebrajskiej: „W sensie biblijnym aspekt teoriopoznawczy, tak jak dla Badiou, jest znacznie mniej istotny niż jej wymiar moralny w postaci sposobu życia, polegającego na byciu wiernym, na trwaniu przy czymś godnym zaufania” (s. 70). Za ważny element myśli Badiou uznaje również przeciwstawienie prawdy i wiedzy, przypominające Platońską opozycję *episteme* i *doxa*, także ich możliwość wyrażenia w języku, co z kolei przywołuje myśl rolę słów w filozofii Heideggera. Ponadto zwraca uwagę na pojęcie zła będące w myśli Badiou jednym z wymiarów prawdy, a nie krytykowanym przez niego Złem radykalnym, które, mając miejsce w przeszłości, jednocześnie stanowi negatywne kryterium oceny terażniejszości.

W trzecim rozdziale autorka bada cztery rodzaje wydarzenia podawane przez Badiou oraz zapoczątkowane przez nie cztery rodzaje procedury prawdy: miłosną, artystyczną, polityczną i naukową. Jak podkreśla, to właśnie przynależność procedury prawdy, będącej procedurą myślową, czyli przebiegającą jedynie w ludzkim umyśle, do jednej z wymienionych czterech dziedzin rzeczywistości warunkuje uznanie jej za procedurę prawdy. Celem tych analiz jest wskazanie punktów odniesienia „umożliwiających weryfikację działania podmiotu ludzkiego w aspekcie jego dobroci” (s. 97). Co więcej, w ostatnim z podrozdziałów autorka rozważa wykluczenie z procedur prawdy sfery religijności, które krytykują niektórzy komentatorzy pism francuskiego filozofa.

Roli wydarzenia w stawaniu się podmiotem moralnym jest poświęcony ostatni rozdział pracy. Rozdział ten autorka rozpoczyna przedstawieniem krytyki, jaką Badiou wystosował wobec innych koncepcji podmiotu oraz prób „uśmiercenia podmiotu”, by w dalszej części przejść do koncepcji omawianego autora. Francuski filozof ściśle wiąże podmiot, który nazywa „nosicielem prawd”, z „procesem prawdy” oraz wydarzeniem rozpoczynającym ten proces. Dopiero uznanie zdarzenia za wydarzenie oraz uruchomienie procedury prawdy umożliwia zaktualizowanie się w człowieku podmiotu, czego konsekwencją jest jego zdolność do oceny moralnej własnych działań. Kłosowicz zwraca uwagę na wprowadzone przez Badiou rozróżnienie poziomów życia człowieka. Człowiek, będąc jednym ze zwierząt, może żyć na poziomie zwierzęcym, na którym czyny nie podlegają ocenie moralnej. Jednak, zdaniem Badiou, człowieka spośród innych zwierząt wyróżnia zdolność do nieskończoności, której pochodzenia, jak podkreśla Kłosowicz, filozof ten nie wyjaśnia. Człowiek poddany procedurze prawdy, aktualizuje w sobie podmiot, przez co przekracza poziom zwierzęcy i staje się nieśmiertelny.

W *Zakończeniu* autorka dokonuje podsumowania treści pracy oraz wysuwa wnioski będące odpowiedziami na pytania zawarte we *Wstępie*. W tym celu zwraca uwagę na możliwość nierozpoznania

wydarzenia czy niepodjęcia decyzji o wierności wydarzeniu. Jeśli dopiero wierność wydarzeniu umożliwia mówienie o dobroci człowieka, to człowiek niebędący wiernym żadnemu wydarzeniu pozostaje poza dobrem i złem. Kłosowicz dochodzi do wniosku, że Badiou nie traktuje dobra jako kategorii moralnej, ale jako cechę ludzkiego działania. Za słabości myśli francuskiego filozofa autorka uznaje również retrospektywne konstruowanie wydarzenia, które może powodować wiele błędnych identyfikacji wydarzenia, oraz pewną idealizację człowieka, która polega na zupełnym zignorowaniu roli emocji w działaniu człowieka i uznaniu wszystkich jego decyzji za przemyślane i racjonalne.

Ciekawym zagadnieniem w twórczości Badiou, na które zwraca uwagę Kłosowicz, jest prezentowanie swojej teorii na przykładzie świętego Pawła. Zadeklarowany ateizm myśliciela, którego jednym z przejawów jest określanie siebie samego jako „dziedzicznie irreligijnego” (s. 36), zdaje się wskazywać na chęć odcięcia się od sfery religijnej. Świadczy o tym również zupełne pomijanie przez niego rzeczywistości niedostępnej poznaniu zmysłowemu. Zadziwiać może zatem wielokrotne odwoływanie się do jednego ze świętych i uznawanie jego życia za wzór wierności wydarzeniu, podczas gdy wydarzenie, które było udziałem świętego Pawła, jako wydarzenie o charakterze religijnym, nie jest wydarzeniem w rozumieniu Badiou, który nie wyodrębnił religijnej procedury prawdy. Konsekwencją pominięcia rzeczywistości pozazmysłowej jest ograniczenie przedmiotu filozofii przez jego koncepcję prawdy oraz stwierdzenie, że człowiek funkcjonuje jedynie w czterech dziedzinach uznanych przez Badiou za realne. Takie rozstrzygnięcie, polegające na arbitralnym odrzucaniu możliwości wpływu przeżyć religijnych na działania człowieka, autorka uznaje za sztuczne. Kłosowicz poświęca dużo uwagi ocenie racjonalności oraz spójności poglądów myśliciela, a tę i inne nieścisłości rzeczowo wypunktowuje oraz komentuje.

Równie interesujące w książce Kłosowicz jest wykazywane przez nią iście reporterskie pragnienie dotarcia do źródeł takich, a nie

innych poglądów francuskiego filozofa. W tym celu przywołuje stanowiska takich twórców, jak: Martin Heidegger, Michel Foucault, Jacques Lacan, Herbert Marcuse. Autorka dokonuje również wielu porównań, wśród których najciekawsze jest zestawienie koncepcji prawdy Badiou z koncepcją Tadeusza Stycznia. Obydwaj myśliciele proponują, aby etyka była w punkcie wyjścia niezależna. Co więcej, Kłósowicz uznaje, że stanięcie wobec wydarzenia może odpowiadać Styczniowemu doświadczeniu powinności. Wielość skojarzeń autorki z koncepcjami innych twórców świadczy o jej dogłębnej znajomości wielu koncepcji filozoficznych, które powstały w ramach rozmaitych dziedzin filozofii oraz zostały rozwinięte w najróżniejszych tradycjach filozoficznych.

W czasie lektury omawianej książki jej autorka daje się poznać nie tylko jako rzetelny sprawozdawca poglądów Alaina Badiou, ale również, co warto podkreślić, jako ich krytyczny komentator i interpretator. O ogromnej pracy, jaką Kłósowicz włożyła w napisanie tej książki, która jest jej pracą doktorską, świadczy bogata bibliografia. Składają się na nią nie tylko teksty polskich komentatorów, ale również liczna literatura obcojęzyczna, głównie anglo- i francuskojęzyczna. Należy tu zwrócić uwagę na język, którym posługuje się francuski filozof, a który nie jest dla czytelnika łatwy. Nie dość, że składają się na niego neologizmy oraz terminy, którym Badiou przyporządkowuje zupełnie nowe znaczenie, to jeszcze zawiera wiele terminów charakterystycznych dla matematyki i logiki, których zrozumienie wymaga specjalistycznego przygotowania.

W swojej książce Sylwia Kłósowicz dowodzi, że myśl Badiou, nie będąc wolną od słabości, okazuje się warta zainteresowania. W świecie ogarniętym postmodernistycznym przekonaniem o niemożliwości dotarcia do prawdy francuski myśliciel pragnie ten świat od początku do końca wyjaśnić, korzystając z przy tym z pomocy logiki. To godne podziwu pragnienie przywrócenia światu racjonalności uwidacznia się w jego twórczości. Badiou wyraża jasny sprzeciw również wobec podejmowanych przez współczesnych filozofów prób

usunięcia podmiotu, które polegają na nieprzypisywaniu mu żadnej funkcji. Poprzez zwrócenie uwagi na podmiot i jego indywidualne decyzje Badiou zabiera głos także w dyskusji dotyczącej tego, czym jest wolność człowieka. Wbrew powszechnemu rozumieniu wolności jako możliwości dowolnego wyboru stwierdza on, że wolność polega na świadomym podjęciu działania i pozostaniu mu wiernym. Takie racjonalne spojrzenie na człowieka, jakie głosi Alain Badiou, a które komentuje Sylwia Kłosowicz, wydaje się być stanowiskiem w dzisiejszych dyskusjach pożądanym, stanowiącym przeciwagę dla wizji człowieka współcześnie promowanej, a będącej dziełem postmodernizmu.

Aktualne zainteresowanie filozofią Alaina Badiou może spowodować, że niebawem znajomość jego poglądów okaże się niezbędną do zrozumienia przeciwstawianych sobie stanowisk. Książkę *O wierności wydarzeniu. Studium na temat poglądów etycznych Alaina Badiou* można zatem polecić wszystkim osobom, które chcą pozostać na bieżąco ze współczesną myślą filozoficzną.

---

JULIA REJEWSKA

julia.rejewska@gmail.com

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Instytut Filozofii

Wóycickiego 1/3, 01-938 Warszawa

DOI: 10.21697/spch.2017.53.4.33